

Protokół nr 28 /II/21
posiedzenia Komisji Planowania Przestrzennego i Architektury
Rady Miejskiej w Łodzi,
z dnia 12 marca 2021 r.

I. Obecność na posiedzeniu

1. Członkowie Komisji

- stan.....10
- obecnych.....10
- nieobecnych.....0

2. Zaproszeni goście – według listy

Listy obecności stanowią załączniki nr 1 i 2 do nin. protokołu.

II. Posiedzeniu Komisji przewodniczył:

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski

III. Proponowany porządek posiedzenia:

1. Zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru Miasta Łodzi położonej w rejonie ulic: Taborowej, Antoniego Słonimskiego i Tadeusza Gajcego, druk nr 44/2021.
2. Sprawozdanie za IV kwartał 2020 r. z zaawansowania prac planistycznych i realizacji harmonogramu sporządzenia miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego dla Miasta Łodzi na lata 2019-2024, druk nr 45/2021.
3. Informacja Prezydenta Miasta na temat zamierzeń planistycznych w odniesieniu do terenów zielonych przy ulicy Relaksowej i Andrzejowa.
4. Sprawy różne.

Aneks

1. Zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości położonej w Łodzi przy ulicach Władysława Broniewskiego bez numeru i ks. Adama Naruszewicza bez numeru – [druk nr 48/2021](#).
2. Zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości położonej w Łodzi przy ul. Orlej 1 – [druk nr 47/2021](#).
3. Przyjęcie protokołów z Komisji z dnia 12 i 19 lutego 2021 r.

IV. Przebieg posiedzenia i przyjęte ustalenia.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski powitał radnych, zaproszonych gości i po stwierdzeniu quorum otworzył posiedzenie Komisji.

Ad.1. Przyjęcie porządku posiedzenia

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski poddał pod głosowanie przyjęcie porządku posiedzenia, zaczynając posiedzenie od wprowadzonego aneksem projektu uchwały – druk nr 47 i 48/2021.

Komisja przez aklamację porządek posiedzenia.

Ad.2 Zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości położonej w Łodzi przy ulicach Władysława Broniewskiego bez numeru i ks. Adama Naruszewicza bez numeru – druk nr 48/2021

Pani Agnieszka Graszka z-ca dyrektora Wydziału Zbywania i Nabywania Nieruchomości omówiła projekt uchwały, który stanowi załącznik do protokołu.

Pan Maciej Rakowski Przewodniczący Komisji: „czy istniałaby szansa takiego podziału nieruchomości, żeby grunt z jesionami pozostawić, jako grunt miejski?

Pani Agnieszka Graszka z-ca dyrektora Wydziału Zbywania i Nabywania Nieruchomości: „nie potrafię odpowiedzieć na to pytanie, ponieważ przy podziałach ma znaczenie również czy wydzielana działka będzie miała dostęp do drogi miejskiej, jaka jest odległość od budynku. Wstępnie uważam, że takiego podziału nie da się zrealizować przed rozbiórką budynku, ponieważ te jesiony stoją w linii ściany pawilonu, a podział nie odbywa się po linii budynku, tylko w odległości 3-4 metry, w zależności czy budynek ma okna czy nie. Wstępnie analizując temat dochodzę do wniosku, że taki podział nie byłby możliwy”.

Pan Maciej Rakowski Przewodniczący Komisji: „Czy jest inny pomysł na utrzymanie tego pasa?”.

Pani Agnieszka Graszka z-ca dyrektora Wydziału Zbywania i Nabywania Nieruchomości: „wielokrotnie analizowaliśmy pod względem prawnym sposób zabezpieczenia drzew i zapisów do umów sprzedaży, które by gwarantowały nie naruszanie drzew przy procesie inwestycyjnym. Mimo usilnych starań nie znaleźliśmy możliwości prawnych, aby w 100% zabezpieczyć pozostawienie drzew. Działają tu ustawy, Ustawa o ochronie przyrody w tym trybie się z drzewami postępuje i nie będę obiecywała, że drzewa w procesie inwestycyjnym nie zostaną naruszone. Biuro Prawne analizowała temat, niestety nie ma wystarczających klauzul, które by w 100 % zabezpieczyły pozostawienie drzew”.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: „może należy podpytać się Biuro Prawne o zastosowanie kar umownych lub, że cena jest z bonifikatą, a ta bonifikata udzielana jest pod warunkiem zachowania drzewostanu przez 20 lat”.

Pani Agnieszka Graszka z-ca dyrektora Wydziału Zbywania i Nabywania Nieruchomości: „bonifikaty z art. 68, zgodnie z ustawą o gospodarce nieruchomościami wystawiamy do przetargu nieruchomości po cenie nie niższej niż wynikającej z wartości. Artykuł 68, który mówi o bonifikatach wiąże te bonifikaty z innymi szczególnymi okolicznościami. W związku z tym nie ma możliwości udzielenia bonifikaty dla ochrony drzew”.

Wobec braku dalszych pytań Przewodniczący poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Komisja w głosowaniu: 4 głosów „za”, 1 głosie „przeciw” i 1 głosie „wstrzymującym się”.

Ad. 3. Zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości położonej w Łodzi przy ul. Orlej 1 – druk nr 47/2021.

Pani Agnieszka Graszka z-ca dyrektora Wydziału Zbywania i Nabywania Nieruchomości przedstawiła Komisji projekt uchwały, który stanowi załącznik do protokołu.

Wobec braku pytań i głosów w dyskusji Przewodniczący poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Komisja w głosowaniu: 6 głosów „za”, 2 głosach „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących się”.

Ad. 4. Zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru Miasta Łodzi położonej w rejonie ulic: Taborowej, Antoniego Słonimskiego i Tadeusza Gajcego, druk nr 44/2021.

Pan Robert Warsza Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej przedstawił projekt uchwały, projekt stanowi załącznik do protokołu.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: „ten teren na górze ma zostać niezabudowany?”.

Pan Robert Warsza Dyrektor Miejskiej pracowni Urbanistycznej: „tak”.

Wobec braku pytań i głosów w dyskusji Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie ww. projekt uchwały

Komisja w głosowaniu: 8 głosów „za”, 0 głosów „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących się”.

Ad. 5. Sprawozdanie za IV kwartał 2020 r. z zaawansowania prac planistycznych i realizacji harmonogramu sporządzenia miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego dla Miasta Łodzi na lata 2019-2024, druk nr 45/2021.

Radna p. Karolina Kępka: „mam pytanie dotyczące przystąpienia numer 186 Srebrzyńska, Jarzmowa, Solec, Unii Lubelskiej. Tu przystąpienie jest z roku 2017, a z tego, co widziałam na stronie MPU to kwietniu 2020 zostało wydane zarządzenie Pani Prezydent o rozpatrzeniu uwag, co dalej?”.

Pan Robert Warsza Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej: „w tej chwili jest przygotowany projekt planu i będzie on kierowany pod obrady Miejskiej Komisji Architektoniczno-Urbanistycznej. Projekt został wykonany, natomiast nie był jeszcze procedowany i nie był poddawany ani opiniowaniu przez instytucje ani wyłożeniu do publicznego wglądu”.

Radna p. Karolina Kępka: „jestem zaniepokojona, bo dwukrotnie Pan Dyrektor podkreślił, że jakby przeszkodą w procedowaniu tego planu jest brak kontaktu ze społecznością”.

Pan Robert Warsza Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej: „nie, nie tylko przeszkodą jest brak kontaktu powiedziałem, że mieliśmy kontakt z mieszkańcami i staraliśmy się uwzględnić te decyzje, które wynikały z Państwa decyzji związanej z nie sprzedawaniem w projekcie planu. Nie było to przyczynkiem niemożliwości zrobienia czegoś”.

Radna p. Karolina Kępka: „rok 2018 koniec tamtej kadencji to była sytuacja, w której cała Rada dążyła do tego, żeby przyspieszyć prace nad tym planem, a związane to było właśnie z tym, że Miasto chciało sprzedaż działkę, czyli tak zwany skwer położony między Jarzynową,

a Jęczmienną i przyznam, że nie do końca przyjmuje te wytłumaczenia, bo mieszkańcy są żywo zainteresowani tym tematem, proszę powiedzieć, w którym miesiącu tego roku trafi to pod obrady Rady?”

Pan Robert Warsza Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej: „nie przypuszczam, aby to w tym roku trafiło na sesję, ponieważ będzie wykładany po raz pierwszy i jest fizycznie niemożliwe (wyświetlił aplikację, gdzie trwają prace planistyczne)”.

Radna p. Karolina Kępka: „pewnie wszystkie działki doczekają się sprzedaży do momentu podjęcia tego planu, wolą Rady Miejskiej było szybkie przygotowanie tego planu. Zaapelowała, aby powrócić do zapisów z protokołów z sesji Rady, gdzie wskazywaliśmy na konieczność przygotowywania prężnego planu”.

Pan Bartłomiej Dyba-Bojarski wiceprzewodniczący Komisji: „plany dla Złotna 79-80, co z nimi?”.

Pan Robert Warsza Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej: „nie ma ich w harmonogramie sporządzania planów, który jest zarządzeniem Prezydenta Miasta na lata 2024”.

Pan Bartłomiej Dyba-Bojarski wiceprzewodniczący Komisji: „plan 73, plan 26, a plany 79-80 zostawiliśmy, jaki to ma sens?”

Pan Robert Warsza Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej: „nie ma. W momencie, kiedy były podjęte te uchwały, bo to był rok 2010 inne były ustalenia studium i innych rzeczy oczekiwanej. Ono ograniczyło możliwości zabudowy, to są całe przystąpienia, w której nie wyznaczymy ani krztyny zabudowy. Po roku 2018, kiedy zmieniliśmy studium, a w studium poprzednim te tereny miały większe możliwości budowlane. Zakładały one, że dolina rzeki w jakiś sposób będzie się urbanizować, otworzyło to możliwość pracy nad planami. Nie wiem czy powinny być w takich granicach, jakie uchwalano w roku 2010, wydaje się, że jeżeli uda się w jakiś sposób przejść i uchwalić plany, które procedujemy, które są z bardzo podobną ideą realizowane, czyli przy ul. Strykowskiej na północ i na południe, które też mają doprowadzić do uporządkowania ruchu budowlanego w tych terenach, to osobiście będę uważał, że powinniśmy wrócić do innych uchwał, które mają podobny cel ”.

Pan Bartłomiej Dyba-Bojarski wiceprzewodniczący Komisji: „a dużo jest gotowych planów, po uzgodnieniach, których nie wykładacie?”

Pan Robert Warsza Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej: „takich planów nie ma”.

Pan Bartłomiej Dyba-Bojarski wiceprzewodniczący Komisji: „ostatnio w radiu Pan Mateusz Walasek radny Rady Miejskiej poinformował o licznych planach procedowanych na Marysinie i Rogach, ja widzę jeden plan, innych nie ma, czy coś mnie ominęło?”

Pan Robert Warsza Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej: „nie, są procedowane plany 227, 225, 222”.

Pan Bartłomiej Dyba-Bojarski wiceprzewodniczący Komisji: „kiedy zostaną zakończone te plany?”

Pan Robert Warsza Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej: „liczymy, że to odbędzie się w tym roku i na jednym wyłożeniu”.

Pan Bartłomiej Dyba-Bojarski wiceprzewodniczący Komisji: „a plany w centrum Miasta, w strefie śródmiejskiej i starego Polesia, w jakim są stanie zaawansowania?”.

Pan Robert Warsza Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej: „One poskładały się w takie programy też, które idą przed planami. Ogrody sukiennicze, program, który został opracowany, jako całość. My zostaliśmy namówieni do wzięcia takiego grantu związanego z szerszą partycypacją i udziałem społeczeństwa. Warunkiem spełnienia zasad związanych z tym grantem było wyprocedowanie jednego z tych planów i przekazanie go Miejskiej Komisji Architektoniczno – Urbanistycznej, co się stało w ostatnim kwartale zeszłego roku, to był plan 207. Można by powiedzieć, że cała ta paczka jest przygotowywana tak jak program zielone Polesie. Jeden z tych planów poszedł już do opiniowania przez MKU poszczególne. Poukładały się 2 lub 3 paczki, które będą szły za całą grupą. Teraz, jeżeli chodzi o górę i plany związane z Manufakturą to są dwa plany 193 i 195. Plan 193 jesteśmy po uzgodnieniach, 195 jesteśmy na uzgodnieniach. Plan 217 jest na etapie inwentaryzacji, plan 214 jest planem mocno zaawansowanym, 215 jest na wstępnym etapie rozwoju, 221 Rynek Bałucki są porobione koncepcje w postaci wielu propozycji zagospodarowania tego terenu. Nie są kontynuowane aktywnie prace. Zostały uruchomione 4 procedury związane z Nowym Centrum. Plan 147 jest po pierwszym wyłożeniu, będziemy szykować plan do drugich uzgodnień, drugiego wyłożenia. Plan 238 plan z ulica Nowotargową, jest planem, który próbujemy robić. Jeżeli chodzi o plany 200 – Park Źródlika robiony jest projekt, plan 203 jest po jednym wyłożeniu, szykujemy do drugiego wyłożenia i wtedy skierujemy go do uchwalenia. Plan 205 Manhattan to jest bardzo trudny plan ze względu na istniejące WZ. Bardzo możliwe, że tego planu nie będę rekomendował przez trudności prawne związane z tym terenem. Plan 258 uległ w zeszłym roku podziałowi, był większy i ten plan 258 tu jest próba wytworzenia przecięcia kwartałowego, tak zwanego pasażu synergii, jest aktywnie kontynuowany. Plan 258 próbujemy w tych planach zmotywować Politechnikę Łódzką do większej aktywności w kontekście składania wniosków. Plan 119 Ogrody Gejera, które były planem skończonym i ponownie zapadła decyzją, aby ten plan procedować w celu uchwalenia, kończymy jego 4 wyłożenie i tutaj plany 260, 202, 201 to są plany, gdzie powstanie program związany z tą częścią Miasta próbując związać te trzy tematy, jako jedną całość i poszukiwać podobnych rozwiązań”.

Radny p. Radosław Marzec:, „jeżeli chodzi o przystąpienie do sporządzenia planu 105, jak wygląda sytuacja, na jakim etapie, północna część ulicy Kolumny?”

Pan Robert Warsza Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej: „przystąpienie nr 105 jest jednym z przystąpień w stosunku, do których nie były podjęte żadne działania planistyczne. Uchwała nr 105 jest jedną z tych w stosunku, do której nie było podjęte żadne prace planistyczne od momentu, w którym została podjęta, czyli od roku 2011”.

Radny p. Radosław Marzec: „plany na przyszłość wobec tego planu 105 ?”.

Pan Robert Warsza Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej: „wydaje się patrząc na przystąpienie, że jest ono z roku 2011, czyli sprzed 10 lat. Jeżeli by następowały prace to trzeba by było tą uchwałę wymienić. Obszar 105 wydaje mi się, że jest w harmonogramie sporządzanym przez Biuro Architekta Miasta, czyli zarządzeniem Prezydenta Miasta, co do sporządzania harmonogramu planów w kategorii 24 plus”.

Ad.6. Przyjęcie protokołów z Komisji z dnia 12 i 19 lutego 2021 r

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski zapytał czy są uwagi do protokołów, wobec braku uwag poddał pod głosowanie.

Komisja w głosowaniu: 7 głosów „za”, 0 głosów „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących się” przyjęła protokoły z dnia 12 i 19 lutego 2021 r.

Ad.7. Informacja Prezydenta Miasta na temat zamierzeń planistycznych w odniesieniu do terenów zielonych przy ulicy Relaksowej i Andrzejowa.

Pan Robert Warsza Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej: „Szanowni Państwo prowadzimy prace planistyczne w obszarze 173, te numery są porządkowe, nie mają związku z konkretnym terenem. Jesteśmy w Andrzejowie przed chwilą rozmawialiśmy o planach w jego północnej części. Został wyłożony w podobnym czasie, czyli w ostatnim kwartale roku 2020 plan, który widzą Państwo, jako jedna z takich przygotowanych tematycznym map rysunków odpowiadających na zapytanie Państwa w kontekście ulicy Relaksowej, ale innych terenów o charakterze społecznym, publicznym w tym planie. Nie będę opowiadał o całej specyfice planu, pozwolę sobie tylko wspomnieć o dwóch kwestiach związanych z zapytaniem, czyli przestrzeniach publicznych i obszarach zielonych one zostały podkolorowane na kolor żółty, drugi zielony. Jeszcze kolorem kremowym jest wyznaczony układ dróg publicznych w planie z pierwszego wyłożenia. On wiadomo, że będzie w pewnych miejscach ulegał zmianie, ponieważ uwagi do pierwszego wyłożenia zostały tak rozstrzygnięte, żeby nadal prowadzić prace planistyczne i zmienić układ, który jest na północy przy torach. Doprowadzić do zmiany szerokości ciągu pieszego, będącego w centralnej części. Będzie też zmiana jednej z ulic. Największe kontrowersje i największą liczbę uwag skupiła kwestia związana z ulicą Relaksową. Jeżeli by przypatrzeć się samemu temu rysunkowi można by było powiedzieć, że tych terenów o charakterze publicznym nie będącym ulicami ale skwerkami czy fragmentami terenów zielonych zakwalifikowanym jako parki bądź jako ciągi piesze, bądź jako miejsce związane ze strukturą społeczną – publiczną został wyznaczony 3,5 hektara, 11 hektarów lasu. To są większości lasy istniejące. Rozważane jest też rozstrzygnięcie pozytywne uwagi, chociaż pewnie nie w całości związanej z uwagą działkami przy Modrzejewskiej. Te działki w pierwszym wyłożeniu na zabudowę mieszkaniową jednorodziną. Wydaje mi się, że będzie próba zdecydowania, że część z tych obszarów nie zostanie przeznaczonych na tereny o charakterze publicznym związanym z tymi uwagami, czy propozycjami do budżetu obywatelskiego. Największe kontrowersje budzi ulica Relaksowa, gdzie w tej chwili znajduje się zieleń. W wyłożonym projekcie planu przeznaczono część z tego terenu, jako zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna, część, jako zieleń parkową. Zaproponowane rozwiązanie było próbą szukania jakiegoś kompromisu pomiędzy wcześniejszymi rozwiązaniami, które pojawiały się w planie, czyli pozostawieniem tej zieleni, jak i przeznaczeniem całości tego terenu, co widać teraz na rysunkach w dwóch wersjach, gdzie działki były przeznaczone w całości pod zabudowę mieszkaniową jednorodziną. Z tą różnicą, że w roku 2020 idea była wyznaczenia bardzo dużych działek, ograniczonych linią tylną zabudowy. Tyły działek zostałyby ogrodami działek jednorodzinnych zabudowanymi od frontu. Ostatecznie do wyłożenia poszedł wariant „mało szczęśliwy”, moje subiektywne zdanie, bo on tak zamiast godzić chęci, to nie decyduje o niczym. Wyznaczono pas działek, których wielkości są mniej więcej podobne do działek istniejących w najbliższym otoczeniu. One oscylują w granicach 630-650 metrów, reszta działek została wyznaczona, jako teren zieleni parkowej. Uwaga ta została odrzucona gdyż wydaje mi się, że utrzymanie tego zagospodarowania nie zadowoliło mieszkańców. Rozstrzygnięcie odrzucające tą uwagę należy potraktować, jako otwarcie ponowne dyskusji ja k powinien być zagospodarowany ten teren. Wydaje się, że skoro nie istnieje rozwiązanie pośrednie albo rozwiązanie pośrednie jest nieakceptowane to będzie to albo rozwiązanie związane z zabudowa mieszkaniową lub rozwiązanie z zielenią. Nie przedstawiam Państwu projektu, relacjonuję jak wygląda sprawa po pierwszym wyłożeniu. Uchwały czy zarządzenie dotyczące rozstrzygnięcia uwag zapadło stosunkowo niedawno”.

Pan Maciej Riemer Dyrektor Departamentu Ekologii i Klimatu: „, Szanowni Państwo Radni, Szanowni Mieszkańcy, stanowisko Departamentu Ekologii i Klimatu jest

jednoznaczne. W każdym przypadku gdzie jest to możliwe staramy się i doradzamy, aby unikać wycinek drzew zwłaszcza, kiedy jest to zwarta przestrzeń. Z Dyrektorem Miejskiej Pracowni Urbanistycznej wielokrotnie rozmawiałem przekazując takie suche fakty o tym terenie: teren jest porośnięty głównie brzozą około 30 letnią, która wyrosła samorzutnie na tym terenie i o ile w opinii ogrodników, botanikiem nie jestem, ale zaczerpnąłem takie opinii, w opinii ogrodników teren nie ma wysokich walorów przyrodniczych, natomiast ma walory środowiskowe, jako zieleń otulinowa, zieleń izolacyjna, zwłaszcza oddzielająca osiedle, o którym mowa od autostrady i od linii kolejowej. Zakład przemysłowy, który jest zlokalizowany na południowy zachód od omawianego terenu objętego przystąpieniem do sporządzenia planu to tam jest dodatkowa zieleń otulinowa, która wydziela także zakład przemysłowy. Natomiast naszym zdaniem każdą zieleń należałoby chronić. Nie jesteśmy jednak decydem w sprawie planów miejscowych ani też nie jesteśmy decydem do przeznaczenia terenów miejskich. Rozumiem, że są różne interesy w mieście, które należy pogodzić. Po Państwa Radnych jest zważenie tych interesów, z jednej strony interesu klimatycznego, z drugiej strony zważenie interesu pod kątem zaproponowania, przygotowania terenów pod urbanizację”.

Wiceprezes Stowarzyszenia Ogrodu Działkowego przy lesie w Łodzi: „to dzisiejsze spotkanie i to, co już usłyszałem w tej chwili na temat ulicy Relaksowej napawa mnie pewnym optymizmem, że proces decyzyjny jeszcze całkowicie się nie zakończył, ponieważ na wszystkie nasze uwagi złożone do projektu zagospodarowania otrzymaliśmy odpowiedź od Pani Prezydent, która jak gdyby jednoznacznie z jej jedno zdanie ucinając już temat, gdyż to zdanie mówi o tym, że proces składania uwag nie ma żadnego wpływu na sprzedaż tego terenu pod zabudowę mieszkaniową. Dzięki temu, co Pan dyrektor powiedział widzę, że jest dalej rozważany taki proces zastanowienia się, nad co z tym terenem zrobić. To, że wszyscy okoliczni mieszkańcy są bardzo przeciwni wycince tego lasu to nie wynika z naszego chętności tylko to jest bardzo mocno uwarunkowane tym wszystkim, co się na tym terenie dzieje. Przede wszystkim musielibyśmy się wrócić troszeczkę wstecz do czasu, kiedy była budowa autostrady, kiedy ta budowę zakończono, kiedy miały być ekrany dźwiękochłonne. Pomimo tego, że są na to ekspertyzy oficjalne, które stwierdzają przekroczenia hałasów do tej pory absolutnie nic się nie zmieniło. Od czasu zakończenia budowy absolutnie nic się nie wydarzyło. Hałas jest przez okrutny czasami wydaje się, że mieszkamy blisko lotniska i startują samoloty, dlatego, że przy ul. Zakładowej kończy się mały fragment ekranu dźwiękochłonnych następnie autostrada, gdyby biegła na poziomie gruntu to istniejące dalej las troszeczkę by ten hałas tłumił. Natomiast autostrada jest wyniesiona do góry na poziom wierzchołków drzew. Tam nie ma nawet ćwierć ekranu dźwiękochłonnego i cały hałas z tamtej strony nadbiega do nas i są dni, kiedy kierunek wiatru pewnie też inne uwarunkowania atmosferyczne sprawiają, że naprawdę jest to efekt startującego samolotu. Nie da się nawet okna uchylić, żeby było można normalnie funkcjonować i mieszkać. Było wiele obietnic złożonych, że ta sytuacja się zmieni, nie zmieniła się. Natomiast zmienia się na gorsze, dlatego, że z drugiej strony mamy linię kolejową, która przez długi okres czasu była w złym stanie technicznym. Poza tym zmiany, które były w zakładzie kolejowym cargo nie daleko położonym powodowały, że ruch pociągów po tej nitce był bardzo mały. W tej chwili rozbudowa Łódzkiej Kolei Aglomeracyjnej sprawia, że ten tor został odrestaurowany, odnowiony, ruch pociągów jest coraz większy, a będzie jeszcze większy, ponieważ wiemy, że powstaną nowe połączenia i ten ruch będzie jeszcze większy. Hałas jest okropny tym bardziej, że na wprost ulicy Przylesie jest jeszcze wiadukt kolejowy. Z chwilą, gdy pociągi przejeżdżają pod tym wiadukcie hałas jest olbrzymi. Las przy ul. Relaksowej, który jest to jest nieocenione pasmo zieleni, które nas wszystkich chroni. Nie wyobrażam sobie, jak to będzie, jeżeli ten las zniknie. Ponadto chciałbym zwrócić uwagę, że czasami mam wrażenie, że z chwilą, gdy podjęto decyzję o sprzedaży tego terenu dla developera pod budownictwo

rodzinne, to chyba nikt na gruncie nie popatrzył jak ten teren wygląda. Plany inwestycyjne mam wrażenie, że powstały bardzo dawno temu i nikt nie zwrócił uwagi, że przez ten czas wyrósł tam wspaniały las. W lesie zamieszkują zwierzęta chronione, więc byłoby to dodatkowe wsparcie dla naszej tezy, że wycięcie tego lasu to jest katastrofa ekologiczna. Niedawno jechałem ulicą Zakładową grupka dzików szła tak mnie to natchnęło, że miasto bezsensownie wycina, bo w tym rejonie wiele już terenów zielonych zostało wyciętych, a to na potrzeby logistyki transportowej, a to na jakieś inne potrzeby i w tej chwili zwierzęta pozbawione domu biegają sobie wszędzie. Jak słyszę Panią Prezydent, która chwali się, że w mieście tu i tam 10 drzewek nowych zostało posadzonych to ja się zastanawiam, czy Pani Prezydent chciałaby, żeby te zwierzęta z lasu przechodziły do Miasta, aby tam były jeże?, żeby tam były dziki, jelenie? Nie rozumiem sensu coraz bardziej nasilonych akcji wycinania terenów zielonych. Stąd moja taka ogromna prośba poparta mocnymi argumentami, abyście się Państwo zastanowili czy rzeczywiście wycięcie tego lasu jest konieczne”.

Doktorant Uniwersytetu Łódzkiego Entomolog: „bardzo się cieszę, że są liczne głosy protestu. Pan Dyrektor w wypowiedzi wcześniej mówił o tym, że ogrodnicy uznali, że generalnie ten teren nie jest potencjalnym cennym siedliskiem w tej chwili nie jest, ale jakby nie patrzeć brzozy są gatunkiem wczesnego stadium sukcesji lasu i prawdę mówiąc by pozwolić rosnąć tym drzewom, one prawdopodobnie by obumarły, na ich miejsce weszłyby nowe gatunki, które byłyby być może bardziej cenne. Na to potrzeba bardzo wiele lat. Ja z tą sprawą zapoznałem się późno, bo tak naprawdę późną jesienią i nie miałem za bardzo szans, jako entomolog na ocenę tego, jakie bezkręgowców tam żyją, ale z relacji mieszkańców mówią choćby o jeżach, jaszczurkach, mówią o modliszce zwyczajnej, które są gatunkami chronionymi, więc podejrzewam też, że jest to miejsce, które zasiedla sporo gatunków ptaków. Moja propozycja jest taka, że być może w tym roku warto by było, zwłaszcza, że jeszcze toczą się dyskusje, co do sposobu zagospodarowania tego terenu, może warto zrobić tam inwentaryzację tego, co żyje, tego, co żyje w okolicy. Zajęłoby to cały sezon letni, ale wydaje mi się, że taka rzecz mogłaby tutaj rozstrzygnąć na korzyść którejś ze stron”.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: „dla mnie przy podejmowaniu decyzji nie ma kluczowego znaczenia czy żyją tam cenne bezkręgowce, czy nie, bo wypowiedź przedmówcy trochę mnie zaniepokoiła, że jeżeli w wyniku inwentaryzacji wyszło, że nie ma cennych gatunków to można ten teren przeznaczyć pod wycinkę, bo tak czy inaczej należy na to patrzeć w kontekście klimatu jak powiedział Pan Dyrektor Riemer”.

Mieszkaniec Łodzi: „jestem przedstawicielem mieszkańców tej części Andrzejowa, uczestniczyłam w akcji protestacyjnym, zbierałam podpisy na rzecz zachowania tego lasu. Zebrałiśmy ponad 500 podpisów. /zapis nieczytelny/. Nasze działania były poparte przez licznych ekspertów, Rady Osiedla. Taka ostoja na tym osiedlu jest niezastąpiona. Zaproponowaliśmy Urzędowi Miasta dwie inne lokalizacje na budowę, to były dwie działki działka numer 697/16 i 697/14. Otrzymaliśmy informację, że te działki są zalesione. Przeprowadziliśmy inwentaryzację, przejrzeliliśmy ten teren i tam są jedynie pojedyncze drzewostany. Zaproponowaliśmy, aby tam przenieść budownictwo, a tu pozostawić las. Z naszej strony bardzo prosimy o wnikliwe przyjrzenie się sprawie, o to, aby zachować część zieloną. Cel nadrzędny to natura, ekologia. Uratujmy ten zakątek”.

Wiceprezes Stowarzyszenia Ogrodu Działkowego przy lesie w Łodzi: „czy gdyby doszło do sprzedaży tego terenu pod zabudowę mieszkaniową to, czy przyszli mieszkańcy zostaną powiadomieni o tym, że tam się mieszka tak trudno, że większość mieszkańców posprzedawała swoje domy. Mam wrażenie, że przedstawia się ulicę Relaksową, jako krainę mlekiem i miodem płynącą, zieloną, cichą i wspaniałą, tymczasem próba zamieszkania tam jest wyzwaniem”.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej w Łodzi p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak: „chciałabym podziękować Komisji, że ten punkt został wprowadzony, dlatego, że mieszkańcy nie tylko do mnie, ale i do Państwa Radnych pisali w tej sprawie. Dobrze, że na ten temat dyskutujemy. Ja powiem, że dołączę się do tego głosu, gdyż sam Pan Dyrektor, Riemel powiedział, że co prawda te brzozy 30 letnie, które tam są nie mają waloru przyrodniczego, ale mają walor ochronny, co potwierdzili mieszkańcy tego terenu. Dyskutujemy na komisjach czy miasto ma się rozwijać do wewnątrz, czy miasto ma się rozwijać na zewnątrz. Architekt Miasta przedstawił nam kilka lat temu koncepcję, aby miasto rozwijało się do wewnątrz, a nie na zewnątrz, gdyż rozwój na zewnątrz Miasta to przede wszystkim dodatkowe koszty dla nas, a przede wszystkim dla mieszkańców, bo przecież budżet Miasta składa się między innymi z Państwa podatków, a kiedy miasto rozrasta się na zewnątrz to dochodzi dodatkowa infrastruktura, którą musimy wybudować i zabezpieczyć. To są dodatkowe środki finansowe. Dlatego dzisiaj popieram głos mieszkańców i myślę, że przychylimy się do ich opinii i będziemy dążyli do tego, żeby było jak najwięcej terenów zielonych, a nie do tego, żeby bezmyślnie wycinać drzewa”.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Bartłomiej Dyba Bojarski: „zaproponuję krótkie stanowisko, że wnosimy o to, aby w przygotowanym projekcie planu zagospodarowania dla tego terenu pozostawić teren przy ul. Relaksowej, jako teren zielony, nieurbanizowany, nie decydując czy to ma być teren zieleni parkowej czy w inny sposób opisany.

Uzasadnienie przedstawili mieszkańcy, Pan Dyrektor Riemel, Pani Małgorzata Niewiadomska – Cudak. Andrzejów w tym momencie jest w sytuacji odcięcia takiego trochę od reszty Miasta liniami kolejowymi i kolejnymi przejazdami. To jest ciężkie miejsce do życia i pozbawianie zieleni po to, aby sprzedać 10 działek po 600 metrów i na tym zarobić jest niewłaściwe prowadzenie gospodarki przez nasze Miasto i nie jest to zachęcanie ludzi do mieszkania w naszym mieście tylko wprost przeciwnie. Stanowisko krótkie Komisja zwraca się do Pani Prezydent z opinią, żeby teren zadrzewiony wzdłuż ulicy Relaksowej pozostawić w planie zagospodarowania przestrzennego, jako teren zielony i nie poddawać go urbanizacji.

Komisja w głosowaniu: 5 głosów „za”, 4 głosach „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących się” przyjęła stanowisko.

Pani Małgorzata Niewiadomska – Cudak powiedział, że nie może głosować, ale jest jak najbardziej za.

Ad. 8. Sprawy różne.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Bartłomiej Dyba – Bojarski: „chciałbym, aby na kolejnym posiedzeniu Komisja zapoznała się z informacją dotyczącą Rudy Pabianickiej, w obrębie wyścigów i Popiołów, jak jest z planami zagospodarowania przestrzennego i jakie jest zagrożenie ich nie uchwalenia.

Pan Robert Warsza dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej: „na samych wyścigach nie prowadzimy żadnych prac planistycznych, bo przypomnę, że ten obszar jest pokryty planem miejscowym natomiast w studium zostały podjęte decyzje”.

Radny p. Mateusz Walasek: „dwie sprawy, one nie są sprawami planistycznymi są sprawami z zakresu architektury, po pierwsze ulica Brzezińska południowa część Osiedla Nowosolna, tam jest w tej chwili w trakcie inwestycja magazynowa. Ona jest realizowana zgodnie z decyzją, która była podjęta w trakcie studium i tu nie ma żadnych wątpliwości. Natomiast są zastrzeżenia mieszkańców wskazujące na to, że tam jest w tej chwili budowa obsługiwana z drogi z Brzezińskiej, a nie z przedłużenia drogi Nowosolnej. Z tego co ja wiem i ja się kontaktowałem z Architekturą to tam jest sytuacja taka, że tam są różne pozwolenia na budowę i generalnie sytuacja zmierza do tego, że ma być jednak obsługa z tej obwodnicy.

Druga sprawa ul. Rąbieńska 109 to jest też sprawa architektoniczna, a nie planistyczna. Tam są warunki zabudowy, magazyn rzeczy na terenie pomiędzy osiedlami, zgrupowaniami budynków jednorodzinnych, a co gorsza jest to wzdłuż ulicy Wykowej. Zastanawiam się czy to Komisja Planowania czy Transportu.

Na tym posiedzenie zakończono.

Protokół sporządziła

Aneta Rabenda

Przewodniczący Komisji

Maciej Rakowski